

N<sup>o</sup> 38.

WARSZAWA.

$\frac{10}{22}$  Wrześ. 1870 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni  
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-  
mieście, 415.



ROK V.

O P Ł A T A.

Merkury:	roc.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5, <sup>20</sup>	2, <sup>60</sup>	1, <sup>30</sup>

Ekonomista i Merkury.			
w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2, <sup>30</sup>

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce  
po kop. 5, albo  $\frac{1}{2}$  kop. za 5 liter.

# MERKURY,

do datek tygodniowy do Ekonomisty.

## TYDZIEŃ FINANSOWY.

Ścisłejsze coraz otoczenie Paryża przez armję niemiecką, tak że gazety lub telegraficzne depezy z trudnością przedostać się mogą na zewnątrz, oraz zajęcie przez armję włoską terytorjum państwa kościelnego, a w tej chwili i zajęcie już Rzymu, oto są główne fazy przebiegu kwestij, poruszających cały prawie świat czytający w ubiegłym tygodniu.

Misja p. Thiers do Londynu o uznanie dzisiejszej formy rządu we Francji, a może i o pośrednictwo Anglii w tak trudnym położeniu, o ile dzienniki angielskie zapewniają, nie udała się. Według *Etoile*, podobna misja p. Fochard, posła nadzwyczajnego francuzkiego do Brukseli, również nie miała skutku. *Electeur libre* utrzymuje, że niestety i Stany Zjednoczone Ameryki, na które tak rachowano, wymówiły się od pośrednictwa.

Dopóki zwycięzca Francji nie zaproponuje warunków pokoju, co ma nastąpić dopiero po zdobyciu Paryża, cała prasa europejska, a szczególnie niemiecka, zajęta jest obecnie rozbiorem punktów spodziewanej ugody. Jedni obok miliardów wynagrodzenia pieniężnego, odłączenia od Francji Alzacji i części Lotaryngji z Metzem i Strasburgiem, ustąpieniem połowy floty pancernej francuzkiej na własność państw związkowych i przymusową restauracją dynastji napoleońskiej, upatrują jedyny środek zagwarantowania długiego pokoju—ale to są warunki krańcowe. Umiarkowańsi poprzestają na wynagrodzeniu terytorjalnym i pieniężnym, wcale nie mieszając się do kwestji dynastycznej lub formy przyszłego rządu Francji — a są i takie, jak pisma perjodyczne wiedeńskie, które zapewniają, iż po wzięciu Paryża, król pruski uwiadomi inne mocarstwa, iż za warunki pokoju uważa: wynagrodzenie miljarða fr., oderwanie Alzacji, zniesienie wszystkich fortec położonych w części wschodniej Francji, i „złanie Francji z Belgją pod dynastją obecnie tam panującą.”

Tymczasem p. J. Favre w ostatniej depezy swojej z d. 17 b. m. przyznając, że obecny rząd we Francji nie jest regularną władzą dla tego zwołuje się zgromadzenie ustawodawcze. (Wybory przyspieszone zostały na d. 2 paździer. r. b. *P. R.*), oświadczając, że, gdyby Prusy chciały narzucić Francji warunki których ona przyjąć nie może, w takim razie nie pozostaje dla Francji innej drogi prócz oporu rozpaczego. Za kilka lub kilkanaście dni dowiemy

się zapewne jakie będą stanowcze warunki, które wszelako zależeć będą od powodzenia oręża niemieckiego pod Paryżem.

W Wiedniu mowa tronowa przy otwarciu Rady państwa w d. 17 b. m. zaznacza błogosławieństwo pokoju, ubolewa nad nieobecnością reprezentantów Czech w Radzie i jako program obrad wskazuje na potrzebę wyboru delegacji i urządzenie stosunków między kościołem a państwem, jako następstwa zmiany konkordatu.

Blokada portów pruskich przez flotę francuzką, zupełnie odwołaną została.

W powyższych warunkach obrotu handlowe w Niemczech i Francji, nie dają prawie o sobie żadnego znaku życia, a z ostatnich dni nie masz nawet notowań giełdy francuzkiej i banku. Straty z obu stron, a szczególnie Francji, która zmuszoną jest niweczyć wszelkie komunikacje dla utrudnienia postępu armji związkowej, są tak wielkie, że kilka dziesiątków lat pracy i spokoju, nie wynagrodzi kilkomiesięcznej walki, przedsiębrananej dla zniszczenia.

Zeszłotygodniowe wiadomości z teatru wojny, jak widzimy, nie mogły dać spekulantom materiału do jakichkolwiek operacji; mówimy spekulantom, albowiem w obecnym czasie, prywatna publika zupełnie cofnęła się z pola gry i spekulacji, przekładając deponowanie swych kapitałów w pewnych bankowych instytucjach na niski procent. To składanie kapitałów wytwarza znów w państwach neutralnych nadmiar gotówki, a tym samym przyczynia się do coraz większego obniżania stopy procentowej.

Do londyńskiego banku np. nadesłano z różnych stron w ciągu zaprzeszłego tygodnia 576.000 funt. ster., a wybrano z niego tylko 40.000; zeszły tydzień cyfrę tę tak dalece podniósł, że w d. 15 b. m. bank miał gotówki w kasie o 551.283, a rezerwy o 953.818 funtów więcej jak w poprzednim tygodniu. Depesza z New-Yorku z d. 17 b. m. donosi, że w dniu tym wysłano do Europy statkiem parowym w złocie 400.000 dolarów, w większej

części dla Anglii przeznaczonych. Następstwem tego było obniżenie stopy procentowej banku na 3%, kiedy prywatnie dyskontowano po 2 $\frac{3}{4}$ %.

W Wiedniu ten sam jest napływ gotówki, w skutek czego zrobiono podanie do dyrekcji banku narodowego, o zniżenie dyskonta przynajmniej na 5%, ale dyrekcja na posiedzeniu swém w d. 15 b. m. rozważyła, że gdy wkrótce zażądaniem będzie od delegacji państwa upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki w sumie 40 milj. guld. na pokrycie poniesionych kosztów na uzbrojenie armji i uśmierzenie powstania w Dalmacji i gdy w pożyczce tój bank narodowy będzie musiał przyjąć znaczny udział—przeto jak nateraz, postanowił stopę procentową utrzymać niezmienną. Pomimo takiego napływu gotówki, a tём samém i łatwego jój otrzymania, obroty giełdowe były słabe a spekulacyjne jeszcze słabsze i ograniczały się prawie wyłącznie do akcji austr.-francuz. drogi żel., czyli do tak zwanych francuzów, których dochód z ostatniego tygodnia wykazał przewyżkę o 81.840 franków. Ta jedna okoliczność podniosła je z 354 do 368 bez względu na to, że dotychczasowe wpływy w stosunku do zeszłorocznych, niższe są o 2 $\frac{1}{2}$  milionów franków, i że wielką ilość tych akcji nadesłano z Francji. Zakład kredytowy ogłosił bilans za I półrocze, z pięknym zyskiem 3.688.548 guld., co na każdą akcję z 160 guld. przypada 14 $\frac{3}{4}$  guld. zysku; pomimo to, akcje te zazwyczaj w spekulacji na pierwszym planie będące, mało zwracały uwagi i przy kursie 254 $\frac{1}{2}$  zaledwie  $\frac{1}{2}$  guld. zyskały. Przyczyną tego było oczarowanie, gdyż w zeszłym roku zysk wynosił 4.673.344 guld. i na taki teraz liczono. Akcje anglo-banku przy 226 zyskały 3 $\frac{1}{2}$  guld. Mało podlegające spekulacji solidnego banku ludowego akcje, zakupywane były przez prywatnych na leżący kapitał, przez co przy niewielkim materjale podniosły się do 172 z różnicą 13 guld. Lombardom zagraża smutna przyszłość. Ciągłe zmniejszające się dochody na tój linii, przyniosły zarządowi do 9 b. m. 1.479.299 guld. mniej od sumy, jaka była w takimże okresie roku zeszłego. Z tego wnoszą, że mający się wypłacić 5% procent, zaczerpnięty będzie z ekstrarezerwy, skutkiem czego bezpieczeństwo akcji narażoném będzie. Kurs tych akcji z 189 zszedł na 182, ale w końcu podniósł się do 184. Weksle i napoleondory staniały o drobne ułamki, a srebro o 1%.

Paryzka giełda jest ciągle czynną, a nawet z rozporządzenia władzy otwartą będzie przez cały czas oblężenia. Wątpić jednakże należy, czy przy rozpoczętych działaniach przeciw miastu armji niemieckich, jakiegokolwiek operacje przedsiębrane będą, tymbardziej, że bank francuzki przeniósł się do Tours i ogłosił, że weksli na Paryż już wcale do dyskonta przyjmować nie będzie. Z chwilą wyjazdu, t. j. d. 13 b. m. bank posiadał w gotówce 790/m. w portfelu miał 1.350/m., a biletów w obiegu 1773/m. fr. Banklyoński również przesłał do Lozanny w Szwajcarji, wartości na 140 milj. franków i odtąd żadnych skupów czynić nie będzie. W obec konieczności usunięcia się banku, terażniejszy rząd francuzki wydał pod dniem 10 b. m. dekret, mocą którego kończące się z dniem 13 b. m. moratorium, przedłużoném zostaje na dni 30. Dotychczasowe czynności giełdowe ograniczały się na kupnie renty i innych papierów z poleceń domów zagranicznych, gdyż kursa obecne papierów francuzkich, a raczej jakie były na początku tygodnia, uważano za doszłe do najniższego punktu, obce zaś stały o kilka procentów niżej jak na innych targach. Przypomniano sobie, mianowicie w Londynie, że po bitwie pod Waterloo w 1815 r. ówczesna 5% renta podniosła się do 54, zatem dzisiejszy kurs, przy nierównie większém bogactwie Francji, jest bezporównania korzystniejszym. Dano więc polecenie do kupna za gotówkę w złocie; ztąd widzimy podniesienie się renty z 54 do 55,20, a po ustaniu zakupów spadnięcie jój na 54,50. Włoska renta, w miarę postępów

armji do państwa kościelnego, wszędzie się podnosiła; w Paryżu tóż z 48 widzimy ją w końcu tygodnia na 49 $\frac{1}{2}$ . W Londynie stała nawet w sobotę na 51 $\frac{7}{8}$ . Credit mobilier pozostały przy 105.

W Berlinie jakkolwiek usposobienie giełdy jest wyborne i jakkolwiek gotówka tak dalece stała się płynną, że dyskonta, wprawdzie pierwszorzędných tylko weksli, zeszły na 3 $\frac{1}{4}$ %—jednakże tranzakcje niemal z każdym dniem się zmniejszają. To co mówimy o czysto bankierskich operacjach, da się powiedzieć i o spekulacjach; giełda bowiem stanęła teraz na tym punkcie, że bez bodźca z teatru wojny, nic robić nie jest w stanie, a właśnie pod tym względem czują się tam zawiedzeni. Liczono że katastrofa sudańska szybko armje niemieckie do Paryża wprowadzi, tymczasem zanoszą się na długotrwałe roboty oblężnicze, podczas pory dżdżystej i już grasujących z tego powodu chorób. Kursa wszystkich papierów w chwilach powodzenia, podniosły się prawie do stopy byłej przed wojną; dalsza więc podwyżka nastąpić może tylko po odbiorze pomyślnych z pod Paryża wiadomości; na obniżenie zaś kursów w obec przeświadczenia, że Paryż musi być wzięty, patriotyzm nie pozwala. Tym sposobem wytworzyło się pewnego rodzaju zawieszenie broni; partje haussierów i baissierów stoją spokojnie naprzeciw siebie w bezczynności, rozciągając zasłonę na wszystkich i na wszystko tak dalece, że nawet o wyjątkach mówić nie można. Nasza waluta przez przeciąg tygodnia z 74 $\frac{7}{8}$ , podniosła się zaledwie na 75 $\frac{1}{8}$ , listy zastawne dawne pomimo licznych od nas zakupów, podobnie z 68 $\frac{5}{8}$  doszły tylko do 69. nowe listy były szczęśliwsze, po z 66 $\frac{7}{8}$  doszły do 66 $\frac{3}{4}$ .

W Petersburgu kursa weksli trzymały się początkowo bardzo dobrze. W poniedziałek otrzymano tam z Odessy polecenia do trasowania na Londyn za wyekspedjowane towary. Wiadomość ta wstrzymała dotychczasowy zapał kupujących i bankierzy znaleźli się w niemożności ulokowania posiadanych weksli, i postępując w kursie oddawali już na Londyn po 29 $\frac{7}{8}$ . Następnego dnia było początkowo tak samo, ale przybyli następnie komisjonerzy przedzalni petersburskich i moskiewskich z znacznym zapasem gotówki zebranej z jarmarku w Niżnym Nowgorodzie, tak się łaskomie wzięli do kupna weksli, że bankierzy korzystając ze sposobności, co chwila kurs obniżali i pomimo sprzedania około 300.000 f. ster., w końcu giełdy nie dawali więcej 29 $\frac{9}{16}$  pensów i tylko papier eksportowy traktowano do 29 $\frac{7}{8}$ . W wekslach na Paryż robiono bardzo mało po 315 $\frac{1}{2}$ , a na Marsylję po 3,17 $\frac{1}{2}$ . W ten sposób obniżone kursa trzymały się do końca tygodnia i chociaż nowe przybyły polecenia do sprzedaży z Odessy i Azowa, kursa na Londyn zmianie nie uległy, na Paryż zaś przy braku trasujących, żądano 310. Z papierów publicznych najwięcej kupowano akcje różnych dróg żelaznych, a to z powodu blizkiego otwarcia nowych bocznych linii. Tym sposobem płacono w końcu między innymi wielkiego towarzystwa do 142, dynabursko-witebskie do 146, terespolskie do 114; kupowano tóż warszawsko-wiedeńskie po 68, a premjowe pożyczki po 144 $\frac{1}{2}$  i 142 $\frac{1}{2}$ , listy zastawne po 108.

W Warszawie obroty w wekslach były niezmiernie małego znaczenia. Kursa weksli na Berlin rozpoczęły się żądaniem za krótki termin 133 $\frac{1}{3}$ , a płaceniem 133%; wśród tygodnia zeszliśmy o  $\frac{1}{6}$ %, ale w końcu i ta drobnostka, przy braku sprzedających nie utrzymała się, i w końcu wróciły kursa początkowe. Weksle na Londyn z powodu znacznego podniesienia się na giełdzie berlińskiej, po zejściu na rs. 8,10 i 8,08 podniosły się do 8,14, na Wiedeń utrzymały się przy 108 $\frac{1}{2}$ %. Brak obrotów w wekslach wynagrodziły tranzakcje w papierach publicznych, które były i liczne i w znacznych sumach, ale ograniczały się do dawnych i nowych list. zast., list. likwid i obligów skarbowych. Listy zastawne I serji po kursie zaprzeszłej soboty 93,15, podniosły się w poniedziałek do 94,12—93,62 i w dalszym ciągu doszły do 94,60—94,10, ale naciśnięte ostatniej soboty, zeszły na żąda-

nie 93,90. Serja II rozpoczęła kursem  $91\frac{2}{3}$ — $91\frac{1}{3}$  i doszła do 92,10—91,60, ale kolejną serji I zesłała w końcu na żądanie  $91\frac{1}{3}$ , nowe 5% listy zastawne, dzięki posiadanej opiece z 88 —  $87\frac{2}{3}$  doszły do  $91\frac{1}{3}$ — $90\frac{5}{6}$  (w chwili gdy to piszemy, zesłały znów na

90). Likwidacje z  $74\frac{3}{8}$ — $73\frac{7}{8}$  podniosły się na 74,60—74,17. Obligi skarbowe nabyto w znacznej sumie od banku polskiego; ostatecznie płacono je po  $87\frac{3}{4}$ . W innych papierach obrotu były drobnotkowe.

## POCZTOWE KASY OSZCZĘDNOŚCI W ANGLJI.

W ostatnich czasach ilość kas oszczędności w Anglii, Szkocji i Irlandji zwiększyła się do tego stopnia, że ogólny kapitał w nich złożony wynosił już z końcem 1865 r. 38.283.206 f. st. czyli rs. 267.982.442 (licząc po rs. 7 za jeden funt ster.). Rozwój ten winny one nie tylko ogólnemu zaufaniu jaki obudzają tam podobne instytucje, ale nadto szczególnemu ulepszeniu w ostatnich czasach zaprowadzonemu.

Wszelkie urzęda i stacje pocztowe w Anglii, upoważnione są do przyjmowania drobnych oszczędności od uczestników, na które wydają oddzielne książeczki. W którymkolwiek urzędzie podobnym złożona kwota, dochodzi swego przeznaczenia i deponowaną jest w centralnej londyńskiej kasie oszczędności; każdy też urząd lub stacja pocztowa za okazaniem książeczki i kwitu wypłaca deponowaną należność, bez względu w którym z tychże urzędów złożoną została. Urzędnicy pocztowi każdego dnia regulują rachunek i komunikują takowy centralnej kasie, która prowadzi alfabetyczne konto każdego uczestnika. Po zanotowaniu w swym koncie, centralna kasa odsyła kwit interesantowi. W razie zwłoki w odesłaniu kwitu, uczestnik odnosi się sam do kasy centralnej na blankiecie, oddzielnie do tego przygotowanym.

Jeżeli dep onujący życzą sobie podnieść część lub całość kwoty złożonej, w takim razie czyni o to wniosek do najbliższego urzędu pocztowego, który tegoż dnia odnosi się do centralnej kasy, a ta ostatnia przesyła mu asygnację do wypłaty i oddzielne uwiadomienie wysyła interesantowi. Urzęda pocztowe prowadzą również konto, kredyt i debet, które wraz z książeczkami i asygnacjami odsyłają, przy końcu roku do centralnej kasy oszczędności. Za całą tę operacją, urzęda pocztowe nie pobierają od uczestników, a jedynie ci ostatni otrzymują procent w zmniejszonej ilości. Jestto już rachunek między centralną kasą a departamentem poczt. W r. 1865 tą drogą przesłano do centralnej kasy 4.993.663 f. ster. czyli rs. 34.955.241.

Do takiego urządzenia potrzeba wielkiej uczciwości i dokładności w działaniu urzędników pocztowych, co wszędzie jest możliwem, jak tylko społeczność dojrzeje i opinja publiczna śledzić i oceniać będzie każdą czynność urzędnika publicznego.

O zastosowaniu tego środka do naszych kas oszczędności, wkrótce obszerniej pomówimy.

*J. Stat.....*

## BANKI EUROPEJSKIE i zmiany stopy ich skupu.

W ostatnich tygodniach prawie wszystkie banki europejskie znacznie obniżyły stopę swego skupu, która obecnie coraz bardziej zbliża się do cyfry, jaką widzieliśmy przed rozpoczęciem wojny. Śledząc ze zmianami wysokości bankowej stopy skupu, łatwo dostrzedz, iż na podobę nagłego obrotu wypadków politycznych i finansowe zwroty dokonywały się z nadzwyczajną szybkością. W kilka dni banki stanęły na stopie wojennej, przeszedłszy jednym skokiem od najniższej do najwyższej stopy skupu. Po tém jednak, stopa ta z podobną szybkością znowu się obni-

żyła, i jeżeli jeszcze obecnie nie dosięgła normy najniższej, to w ogóle doszła do tej samej lub prawie tej samej wysokości, jaka miała miejsce na początku roku bieżącego. Dla jaśniejszego okazania rzeczy, podajemy tutaj tabelę zmian stopy skupu ważniejszych banków europejskich:

	Stopa skupu Istycz. 1870 r.	Najniższa. stopa skupu w roku bieżącym	Najwyższa.	Ostatnia wy- sokość stopy skupu
Amsterdam . . . . .	5	3	6	$5\frac{1}{2}$
Berlin . . . . .	5	4	8	5
Brema . . . . .	4	4	8	5
Frankfurt n. M. . . . .	4	$3\frac{1}{2}$	6	5
Lipsk . . . . .	$5\frac{1}{2}$	$4\frac{1}{2}$	9	6
Londyn . . . . .	3	3	6	$3\frac{1}{2}$
Paryż . . . . .	$2\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{2}$	6	6
Petersburg . . . . .	6	6	7	7
Wiedeń . . . . .	5	5	6	6
Warszawa.				
Bank Polski . . . . .	6	6	6	6
Bank handlowy średnio	—	8	8	8

Wyjątek tutaj, jak widać z tabeli, stanowią: Paryż, Wiedeń, Petersburg i Warszawa. Objasnia się to nadzwyczajnymi okolicznościami, w jakich znajdowało się i znajduje pierwsze z miast powyższych, oraz nienormalnem położeniem targów pieniężnych austriackiego, rosyjskiego i naszego, przerwaniem, zastojem i zmniejszeniem handlu wywozowego w Austrii, Cesarstwie i u nas.

Obfitość pieniędzy w bankach, której dowodem jest właśnie tak szybkie obniżenie stopy ich skupu, spostrzegać się daje podobnie i na targach publicznych, których stopa skupu w prywatnych tranzakcjach wekslowych, nie wiele się różni obecnie od stopy, jaka miała miejsce przed rozpoczęciem wojny. Sądząc po wszelkich objawach, mniemać można, iż zwrot i ostatnia dążność stopy skupu do zniżki, nie doszła jeszcze ostatecznego kresu swego, podobnie jak w 1866 r., w którym spадanie dyskonta miało miejsce aż do końca tegoż roku. Zastój w handlu, zmalenie rozmiarów działalności przemysłowej, zmniejszenie przywozu towarów zagranicznych do Niemiec—wszystko to objasnia dostatecznie nagromadzenie się i obfitość pieniędzy wcale nie pożądane.

## Wiadomości bieżące.

— *Z Gdańska* donoszą pod dniem 17 września r. b., że na tamczym placu mało było chęci do kupna. Za pszenicę starą żądano ceny zeszlotygodniowe, a nawet nieco wyższe. Towar świeży mało ofiarowany, cofnął się o 1—2 tal. na 2000 funt. Żyto żądane, osiągało ceny zeszlotygodniowe. Jęczmień, groch i owies droższe. Rzepik wyborowy o 3 tal., gatunki średnie o  $1\frac{1}{2}$  tal. 2000 funt. droższe. Płacono za najwyższe gatunki pszenicy do 70 tal., żyta do 45 tal., jęczmienia do 40 tal., grochu do 41,20, rzepiku do 108 tal.

— *Węgierskie koleje żelazne.* W 1869 r. było w ruchu 362,3 mil kolei węgierskich. Przewóz na nich wynosił 114,9 centnarów na milę. W porównaniu z r. 1868 przybyło 15,7 mil kolei, a przewóz zwiększył się o 94,6 cent. Pokazuje to iż ruch prze-

**KURSA GIEŁDY.**

dnia 21 Września 1870 roku.

mysłowo-handlowy wzmożł się znakomicie w ostatnim ubiegłym roku. Główną przyczyną wzrostu przewozu był zwiększony ruch w dostawie materiałów dla budowy nowych kolei żelaznych oraz wyrobów przemysłu. Ruch osobowy również, wynoszący w r. 1868 tylko 2,290,530, zaś w 1869 r. 3,433,659 osób, przedstawia znakomitą przewyżkę blisko o 50% bo o 1,143,129 osób. Zwiększenie to przypisać należy po części zaprowadzenia wagonów klasy trzeciej, po części nowemu ożywieniu i przemysłu. Ilość przewożonych towarów na pojedynczych liniach dróg żelaznych, którą znaleźć można dzieląc ogólną sumę przewozu przez długość pojedynczych kolei, przedstawia następujące cyfry: przewieziono drogą żelazną Mochacz-Funkirchen 884,840 cent.; koleją Państwa 443,700 cetn.; węgierską koleją Państwa Salgo-Tarjańską 441,633 cetn.; koleją Funkirchen-Bares 400,928 cetn.; koleją Południową 280,263 cetn.; koleją Cissy 102,263 cetn.; koleją Siedmiogrodzką 134,170 cetn.; koleją Alföldu 42,930 cetnarów.

— *Kopalnie siarki w Sycylii* w liczbie 815, dostarczają około 1,600,000 cetnarów produktu rocznie; w cyfrze tej mieści się zarazem wytwór siarki i na półwyspie Apenińskim. Od roku 1830 produkcja siarki w Sycylii wzrosła w sześćnasób. W 1866 r. wywieziono stamtąd do Anglii 66,116 tonn, do Francji 8,437, do innych krajów 72,825, wewnątrz wyspy 6,745 tonn siarki.

— Od 1 października r. b. wychodzić zacznie w Kielcach dwa razy na tydzień, pod redakcją p. L. Gautier, „*Gazeta Kielecka*,” która według prospektu kładzie sobie za zadanie stać się rzeczywistym organem całej gubernji. Pomędzy pozycjami programu, znajdujemy: Przemysł, Handel i wiadomości statystyczne. Prenumerata wynosi kwartalnie z przesyłką pocztą rs. 1,80.

— W bilansie *Banku handlowego* w Warszawie, za miesiąc sierpień r. b. spotykamy następujące cyfry: gotowizna w kasie rs. 329.868,85 1/2; skupione weksle kr. rs. 283.367,37; pożyczki na zastaw pap. publ. 100.631,50—na zastaw tow. 18.000. Kapitał zakł. dotąd wniesiony rs. 493.700; wkłady na rachunek przekazowy rs. 391.868,56.

— *Koszta utrzymania wojsk w Europie.* Statystyk Engel w Berlinie, obliczył dokładnie ile państwa europejskie wydają rocznie na utrzymanie sił wojennych. Z tych obrachowań okazuje się, iż same budżety wojska i marynarki pochłaniają rocznie 811.870.000 talarów. Procenta od kapitałów włożonych w wojskowość i marynarkę, wynoszą 207 milj. talarów. Dodawszy do tego 898.190.000 tal. przedstawiających sumę siły pracy odjętej produkcji, wykazuje się, iż Europa podczas pokoju rocznie wydaje na cele wojskowe 1.917.000.000 tal. czyli 7.120 milj. franków!

		RÓWNIA (pari)	Żądano	Placono	Stosunek do równi na 100	
<b>1. Papiery publiczne.</b>						
a) <i>Rządowe.</i>						
R u b l e						
Polskie.	(Oblig. Skarbowe (r. 100.150.500).	4	100	.	.	
	Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	.	.	
	„ „ „ „ B (z. 200)	0	30	.	.	
	„ „ „ „ „	5	30	.	.	
	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	74,95	74,53	74,53
	kupon . . . . .	.	.	.	1,22 2/3	.
	Ruskie.	5-ta pożyczka (500) . . . . .	5	100	.	.
		Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . . . .	5	100	144,50	.
„ „ „ z r. 1866 r. . . . .		5	100	142,50	.	142,50
„ „ „ „ lutowe . . . . .		4	100	102,33	.	102,33
„ „ „ „ sierpniowe . . . . .		4	100	.	.	.
Bilety Banku Pańs. (100 i wyżej) . . . . .	5	100	.	.	.	
b) <i>Towarzystw i Spółek.</i>						
Polskie.	Listy zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	94,35	94,02	94,02
	„ „ „ ser. 2 . . . . .	4	100	91,52	91,19	91,19
	„ „ „ kupon „ . . . . .	.	.	.	0,97 1/3	.
	Listy zastawne nowe z r. 1869 . . . . .	.	100	90,17	89,67	89,67
	„ „ „ kupon . . . . .	.	.	.	1,22 2/3	.
	Oblig. Tow. Kred. Ziemińskiego . . . . .	5,	100	100,50	100,17	100,17
	Akceje Dr. Żel. W-W. (100) . . . . .	ditw.	60	71	.	118,33
	„ „ „ W-B. (100. 150) . . . . .	4	100	70	.	70
	„ „ „ Teresp. (100) . . . . .	5	100	.	.	.
	Obligacje „ „ „ „ . . . . .	5	100	.	.	.
Akceje „ „ „ Łódzk. (100) . . . . .	5	100	.	.	.	
Ruskie listy zastawne . . . . .	5	100	109	.	109	
Akceje Gł. Tow. Dr. Ż. (125) . . . . .	5	125	.	.	.	
Obligacje „ „ „ „ . . . . .	4 1/2	100	.	.	.	
<b>2. Weksle.</b>						
Berlin . . . . (Tal. 100) 2 mies. . . . .	.	92,857	119,55	119,25	128,43	
Gdańsk . . . . (100) „ . . . .	.	92,857	.	.	.	
Hamburg . . . (M.B. 300) „ . . . .	.	140,855	.	.	.	
Londyn . . . . (E. 1) 3 „ . . . .	.	6,304	8,12	8,09	128,33	
Paryż . . . . (Fran. 300) 2 „ . . . .	.	75,214	.	.	.	
Wiedeń . . . . (Gul. 150) „ . . . .	.	92,857	97,50	.	105	
Petersburg . . (Rub. 100) 3 „ . . . .	.	100	98,75	98,50	98,50	
<b>3. Monety.</b>						
Półimperjał . . . . .	.	5,15	.	.	.	
Napoleonador . . . . .	.	5	.	.	.	
Dukat holenderski . . . . .	.	3	.	.	.	
Rubel srebrny . . . . .	.	1	.	.	.	
Talar pruski . . . . .	.	0,92.857	.	.	.	
Gulden austrjacki (papierowy) . . . . .	.	0,61.905	.	.	.	
Warsz. Londyn Paryż Wied. Berlin Peter. Amst. Hamb.						
STOPA (bankowa: . . . . .	6%	3 1/2	5	6	8 1/2	5 1/2
SKUPU: (giełdowa: . . . . .	—	3 1/2	4 1/2	5	4 1/2	5

**STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.**

	w d. 10 wrześ.	w ciągu tygodnia		w d. 17 wrześ.	
		przybyło	ubyło		
	r	u	b	i	
1. Skup. Portfel { wexli krajow.	w Warsz. . . . .	2.323.526,60	174.520,99	242.786,02 1/2	2.555.261,56 1/2
	w Łodzi . . . . .	458.174,98 1/2	28.026,43	38.164,50	448.036,91 1/2
	w Włocł. . . . .	460.018,23	18.864,41 1/2	23.921,98	454.960,66 1/2
	w Lublinie . . . . .	4.960,60 1/2	900, .	600, .	5.260,60 1/2
„ zagranicznych . . . . .	137.583,50	25.104,67 1/2	138.887,48 1/2	23.800,69	
2. Zaliczenia na papiery publiczne . . . . .	697.070, .	24.500, .	24.264, .	697.306, .	
3. Pożyczki na zastaw { towarów	a) wełny . . . . .	457.586,45	796,46	14.656,46	443.726,45
	b) in. tow. . . . .	141.712,52	1.604,08	10.524,08	132.792,52
4. Otwarte kredyty . . . . .	Monety srebrne . . . . .	271.535,65 3/4	.	3.408,31	263.127,34 3/4
	złote . . . . .	4.772.729,35 1/2	578.957,85 1/2	665.724,76 1/2	4.685.962,44 3/4
5. Kassa { Bilety Banku Polskiego . . . . .	„ „ „ „ . . . . .	2.558.078,34 3/4	.	2.439,63 1/2	2.555.638,71 1/4
	„ „ „ „ . . . . .	43.730,79	.	43.730,79	.
	„ „ „ „ . . . . .	594.400, .	.	269.200, .	324.800, .
„ „ „ „ . . . . .	1.371.543, .	279.500, .	.	1.651.043, .	
Łącznie (5) . . . . .	4.567.752,13 3/4	7.860,36 1/2	.	4.575.212,50 1/4	

**Geny targów warszawskich,**

od dnia 14--20 Września r. b.

*Pszenica* 240—250 funt. od rs. 5,15—7,35, wyborowa rs. 7,40—7,72 1/2. *Żyta* 230—240 funt. rs. 3,90—4,35. *Jęczmień* 4-rz. rs. 2,85—3,30. *Owies* rs. 2,10 — 2,55. *Gryka* rs. 3,15 — 3,30; *Rzepak* letni od rs. 8,10—8,40; zimowy rs. 10,00 do —. *Groch* pol. rs. 3,75 — 4,00; cukrowy rs. — do —. *Kasza* jagl. rs. 8,10 — 9,00; jęczm. rs. 4,50—4,80; gryczana rs. — do —. *Mąka psz.* (000) pud. rs. 2,35—2,40; (00) rs. 2,15—2,20; N. I pud. rs. 1,85—1,90; N. II rs. 1,40—1,45; *żytnia* N. I i II pud. rs. 1,10—1,20 *Kartofle* rs. 0,90—1,35. *Siano* pud. rs. 0,33 1/2—0,40. *Słoma* pud rs. 0,20—0,25. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,37—1,40. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. 2,900. *Żyta*: 3,000. *Jęczmienia*: 620. *Owsa* 2,300.